

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI



Obecny tymczasowy rząd polski.

Stoją od strony lewej: p. Miodzianowski (sprawy wewnętrzne) p. Gliwic (przemysł i handel), Marsz. Piłsudski (sprawy wojskowe), premier Bartel i p. Makowski (sprawiedliwość).

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Częstochowie (Sierpień 1926.)

Od red. J. Guranowskiego, członka zarządu Tow. „Wystawy Polskie”, który rzucał w naszą redakcję, otrzymujemy ciekawe szczegóły, dotyczące organizacji wystawy w Częstochowie: Zadokumentowanie naszej teźnicy gospodarczej, niesłabnącej ani na chwilę w ogniu ciężkich prób przesilenia — oto naczelne hasło, jakie przyswiecać winno w dniu powołania do życia Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Częstochowie.

Polska, będąc krajem par excellence rolniczym, nie wyzyskuje jednak należycie nietyklo dalekocieżnych możliwości wywozowych, ale nawet nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania rynków bez uciekania się do przywozu do produktów rolnych obcokrajowych, czego dowodem są specjalne prace statystyczne, dokładnie ilustrujące stan rzeczy.

Ostatnie wystawy rolniczo-przemysłowe, zwłaszcza w Grudziądzu i Gnieźnie uplastycznily już należycie imponujące bogactwo i rozrost naszego przemysłu rolnego, który powinien zajmować naczelne miejsce w szeregu innych przemysłów krajowych, i stać się potężną dźwignią ogólnokrajowego dobrobytu.

Nawiązując do tradycji przedwojennej wystawy rolniczo-przemysłowej w roku 1909 w Częstochowie i biorąc pod uwagę wyjątkowo korzystne położenie geograficzne Częstochowy i wielki napływ patników do miasta w miesiącu sierpniu, wierzymy w sukces przedsięwzięcia, które zarówno dla propagandy polskiego rolnictwa i przemysłu, jak i dla samego miasta jest wypadkiem o doniosłym znaczeniu.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Częstochowie obejmowałaby następujące działy:

- I. Rolnictwo. 1) Żywy inwentarz domowy: a) konie (reproduktory, konie robocze, wierzchowe i zaprzęgowe), b) krowy, woły robocze i opasowe, cielęta, c) nierogacizna, d) owce, kozy, e) drób, gołębie, króliki, f) psy użytkowe i domowe. 2) Plody rolne: a) zboża, b) trawy, c) nasiona. 3) Ogródnictwo: a) warzywa, b) jarzyny, c) owoce, d) szkółki drzew owocowych, sadownictwo. 4) Uprawa tytoniu. 5) Uprawa i przerób cykorii.
- II. Lesnictwo. Wykresy graficzne, fotografie, trofea myśliwskie, broń, amunicja, tabele statystyczne, łowiectwo.
- III. Młynarstwo.
- IV. Cukrownictwo.
- V. Mleczarstwo i jajorstwo. 1) Wzorowe mleczarnie, urządzenia obór, 2) parapanowanie mleka, wirówki, naczynia mleczarskie, 3) fabrykacja serów. 4) jajorstwo: kalcynacja jaj, prześwietlanie, przygotowanie jaj do eksportu, urządzenia wylęgarni.
- VI. Meljoracje rolne. Odwadnianie i nawadnianie łąk i pól.
- VII. Pszczelarstwo. Ule, sytence miodu, wosk, sztuczne plastyki.
- VIII. Rybołówstwo. 1) Hodowla

ryb, 2) urządzenie stawów, 3) sztuczne wlewanie.

IX. Przetwory płodów rolniczych. 1) Browarnictwo i przemysł słodowniczy, 2) Oleje jadalne, masło roślinne i surogaty spożywcze, 3) Drożdże, 4) Krochmal, 5) Gorzelnictwo: a) zastosowanie spirytusu w przemyśle, b) rektifikacja wódek.

X. Przemysł chemiczny. 1) Nawozy sztuczne: a) kaimit, sole potasowe, b) azotniak wapna, c) saletry. 2) Oleje maszynowe, smary, kleje, żelatyna.

XI. Maszyny i narzędzia rolnicze. 1) Maszyny: żniwiarki, młockarnie, maszyny do czyszczenia i segregowania ziarna, przyrządy do selekcji ziarna. 2) Traktory, lokomobile, maszyny do wszelkiego rodzaju prac na roli i w gospodarstwie. 3) Narzędzia: plugi, brony, kosy, sierpy, narzędzia do gospodarstwa.

XII. Lokomocja i transport. 1) Kolejki waskotorowe, wagony do transportu artykułów spożywczych, 2) samochody ciężarowe i osobowe, 3) wozy, powozy, bryczki, oruże.

XIII. Przemysł produktów zwierzęcych w zastosowaniu do rolnictwa. 1) Garbarstwo, 2) półfabrykaty, 3) kieszki bydłce, 4) szczeniaki, 5) mydło.

XIV. Przemysł gospodar-

stwa domowego. — 1) Naczynia szklane, blaszane, emaljowane, drewniane, 2) Ceramika.

XV. Budownictwo w zastosowaniu do potrzeb rolniczych. 1) Wzorowe zagrody wiejskie, 2) Materiały budowlane: cegła, cement, wapno, papa do krycia dachów itp.

XVI. Przemysł przetwórczy. Przetwory mięsne, rybne, owocowe (konserwy, soki, jamy, galaretki, kompoty, wina owocowe.)

XVII. Przemysł włókienniczy. 1) Lniany, 2) jutowy, 3) konopny, 4) nowroźniczy.

XVIII. Przemysł metalowy.

XIX. Maszyny i aparaty pomocnicze dla produkcji rolniczej i wytwórczości spożywczej.

XX. Chłódnictwo i elektryczność, w zastosowaniu do celów przemysłu rolniczo-spożywczego i gospodarstwa domowego.

XXI. Materiały opałowe i peądne. Węgiel, koks, benzyna, oleje gazu.

XXII. Walka z szkodnikami roślinnymi. Zwalczanie szkodników, komarów, much i wszelkich pasożytów.

XXIII. Weterynaria rolnicza. 1) Szczepionki, surowice i kultura. 2) Maście, smary, proszki i lekarstwa na rany i różne choroby. 3) Izolacja i dezynfekcja stajen, obór itd.

XXIV. Krajoznawstwo, kultura i oświata w rolnictwie. 1) Biblioteki rolnicze, 2) działalność kółek rolniczych itp. organizacji, 3) materiały propagandowe Ministerstwa Rolnictwa.

XXV. Przemysł i sztuka ludowa.

Atrakcje: koncerty, wycieczki konne, konkursy hippiczne, corso, park rozrywkowy, (karuzele, panoramy, kino, radio, dancing itp.)

W ogólnej notatce tej nie wyczerpaliśmy całego materiału, mogącego się pomieścić w ramach wystawy.

Celem naszym jest choćby pobieżny rzut oka na szerokie pole działania, jakie stwarza wystawa rolniczo-przemysłowa w Częstochowie.

W najbliższym czasie będziemy mogli podać do wiadomości skład osobisty Komitetu. Z. M.

Po wyborze Prezydenta Mościckiego

Zaprzysiężenie Elekta odbędzie się w nadchodzący piątek

Warszawa. — Pierwszy dzień nowoobranego Prezydenta miał przebieg następujący:

Po dokonaniu wyboru przez Zgromadzenie Narodowe, p. premier Bartel udał się wraz z wicemarszałkiem Sejmu pos. Dębskim i marszałkiem Senatu p. Trąpczyńskim do chwilowego mieszkania Elekta, przy ul. Czackiego 14, z zawiadomieniem o woli Zgromadzenia Narodowego.

P. premier odczytał elektowi tę część urzędowego protokołu, który odnosił się do jego osoby, poczem zaprzysiężenie, czy elekt wybrój przyjmując.

Prof. Mościcki udzielił odpowiedzi potwierdzającej, poczem przystąpiono do omówienia terminu przysięgi.

Wicemarszałek Dębski, zarówno w imieniu marsz. Rataja, jak i swoim własnym — proponował dzień dzisiejszy, godz. 6 wieczór, jednakże Elekt w sposób stanowczy sprzeciwił się temu, wyłuszczając motywy, dla których to czyni. Prof. Mościcki zostawił bowiem swoją chorą żonę w Lwowie, do której zamierzał powrócić jutro, po zażeniu w jego laboratorium przeprowadzanych jest szereg doświadczeń, których prof. Mościcki przerwać nie może.

Nowy Elekt będzie w dalszym ciągu posługiwał się swojej wyteżonej pracy naukowej.

Wreszcie prof. Mościcki podkreślił, iż musi załatwić szereg spraw osobistych, gdyż wola Zgromadzenia Naro-

dowego zastaje go nieprzygotowanym. Prof. Mościcki wyraził życzenie, aby przysięga odbyła się w nadchodzący piątek, następnie wszyscy zebrani udali się w samochodach do mieszkania p. marszałka Rataja, gdzie podczas rozmowy ustalono termin przysięgi na piątek, godz. 12 w południe.

O godz. 4.30 po poł. prof. Mościcki złożył wizytę ks. kardynałowi Kwakowskiemu, poczem o godz. 5.30, udał się wraz z premierem Bartlem do mieszkania p. Marsz. Piłsudskiego, gdzie wspólnie odbyli dłuższą konferencję.

O godz. 8 wieczór Elekt przybył w towarzystwie premiera Bartla do marsz. Rataja, około godz. 10 wieczór, prof. Mościcki udał się na dworzec kolejowy, skąd w wagonie sillonowym wyjechał do Lwowa.

Elektowi towarzyszyli sekretarz prezydium Rady ministrów, p. Legeżyński i major Mayer. Elekt powraca do Warszawy w nadchodzący piątek rano.

Tajemnica rezygnacji Marszałka Piłsudskiego

Warszawa. — List rezygnacyjny Marsz. Piłsudskiego nie był, jak donoszą ze zbliżonych do Marszałka sfer, wynikiem nagłej decyzji, lecz powstał po długich rozmyśleniach, które poprzedziły cały szereg zastrzeżeń i wątpliwości m. m. natury konstytucyjnej.

Zastrzeżenia te znalazły zresztą swój wyraz w owym historycznym liście.

Już od chwili ustalenia terminu Zgromadzenia Narodowego, Marsz. Piłsudski zarówno sam, jak też w rozmowach ze swoimi najbliższymi przyjaciółmi, poddawał dyskusji owe objętki. Dużo uwagi w tych rozmowach było poświęcone okoliczności, gdzie przysięga miała być złożona, gdzie przysięga miała być złożona, gdzie przysięga miała być złożona.

Zdaniem Marszałka bowiem, przysięga miała być złożona w gmachu sejmowym, albo w katedrze, lecz w zamku królewskim. Po wyższe rozważania próbowano sobie tłumaczyć, że Marszałek rozważa możliwość przyjęcia wyboru, należy bowiem podkreślić, że myśli rezygnacji trzymaną była w najściślejszej tajemnicy.

Jeszcze w ubiegły piątek Marszałek w najściślejszym gronie, złożonym z trzech osób, poruszył te sprawy.

O fakcie, w jak głębokiej tajemnicy zostaje zachowana decyzja rezygnacyjna — świadczy okoliczność, że p. premier Bartel, który był świadkiem powyższych rozważań p. Marszałka, do wiadomości o jego decyzji zażądał w godzinę przed podaniem jej do wiadomości Zgromadzeniu Narodowemu i opinii publicznej.

Podobno p. Marszałek Piłsudski w obecności p. premiera Bartla, który to po wyniku głosowania przyjechał zawiadomić o tem Marszałka, złożył swój podpis na piśmie rezygnacyjnym.

TELEGRAMY.

Sanacja finansowa we Francji

Paryz. Organa prasowe umiarkowane narodowe i nawet niektóre lewicowe, jak „Ere Nouvelle” zgromadziły się dookoła rządu, obiecując mu poparcie w sprawie, która była poruszona w komunikatach rządowych, zawierających program sanacji finansowej.

Natomiast w kołach lewicowych program Brianda napotkał na krytykę.

Zwycięstwo rewolucji w Portugalii

Lizbona. — Zamach stanu uważać należy za dokonany. Generał Cabocadas został prezydentem gabinetu, oraz ministrem spraw wewnętrznych. Ministrem wojny jest de Costa.

Lizbona. — Oficjalnie donoszą, że prezydent republiki Mahado ustąpił.

Mussolini o zmianach w Polsce

Dyktator Włoch, Benito Mussolini, poinformowawszy się o obecnej sytuacji w Polsce, tak ocenił istotę dokonanego w Polsce przewrotu:

„Wszystkie wielkie rzeczy w historii powstały z wielkich wstrząsów. Pomysłowość i potęga Rzymu, Anglii i Włoch oparte zostały na częstych przewrotach, które niejednokrotnie przybrały rozmiary wojny domowej.”

Wrażenie wyboru prof. Mościckiego w Wiedniu.

Wiedeń. Wybrój prof. Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wywarł bardzo dodatnie wrażenie w tu-tejszej kolonii polskiej, jak również w prasie wiedeńskiej.

Posel polski, dr. Wierusz - Kowalski wyraził żywą radość z powodu wyboru prof. Mościckiego. Prof. Mościcki jest osobistością, stojącą pod względem etycznym niezwykle wysoko. Programem jego będzie niewątpliwie nie walka, lecz pojednanie i wyrozumiałość, czego Polska obecnie bardzo potrzebuje.

Pod względem społecznym jest prof. Mościcki umiarkowany i zbliża się do poglądów stronnictwa NPR.

Jako dyrektor w Głuchowie zyskał sobie ogromną sympatię i obywateli.

zdał przez swje pojednawcze postępowanie uniknąć wszelkich ostrych konfliktów społecznych. Udało mu się przekonać robotników, że powinni pracować 9 godzin dziennie tak, że robotnicy uznali jego argumenty i przyjęli tę propozycję bez protestu.

Paderewski nie chce mówić z dziennikarzami

Paryz. Wielki nasz patriota Ignacy Paderewski, który zatrzymał się obecnie na pewien okres czasu w Paryzu, odmówił — jak stamtąd donoszą — całemu szeregowi dziennikarzy udzielenia wyjaśnień w sprawach polskich. Paderewski zaznaczył, że zajmuje się obecnie nie polityką, lecz sztuką. Na razie pozostanie on w Paryzu, poczem uda się do swych dóbr nad jeziorem Genewskim, gdzie zamierza spędzić miesiące letnie.

Atak prasy sowieckiej na Polskę i na Marszałka Piłsudskiego

Moskwa. Ton prasy sowieckiej w stosunku do Polski staje się coraz bardziej wzywający i agresywny. Drażniącym tonem wyróżnia się artykuł b. publicysty antysowieckiej p. Zaslawskiego, który w zjadliwym tonie omawia wytworzoną w Polsce sytuację polityczną. Porównuje od Polskę do Chin.

W szczególności namiętnym jest atak na Marszałka Piłsudskiego, którego autor posadza o działania w myśl interesów Anglii.

Artykuł powyższy znamionuje coraz gwałtowniejszy zwrot przeciwpolski w prasie sowieckiej, podobne zaś artykuły, jak artykuł p. Zaslawskiego, nie pojawiały się w prasie bolszewickiej od 1920 r.

Nowy rząd na Litwie.

Kowno. Gabinet Bystrasa zostają zastąpiony nowym rządem Slewicziusa. Jest to gabinet koalicyjno-demokratyczno-socjalistyczny, składa się z partii środka, mniejszości narodowych i socjalistów. W sejmie kowieńskim rozporządza 85 mandatami przeciwko 50. Program nowego rządu przewiduje wolność prasy; zniesienie samowoli w administracji, usunięcie gospodarki protekcyjnej oraz autonomię dla mniejszości.

Skutki strajku górników

London. Położenie w przemyśle angielskim uległo w dalszym ciągu pogorszeniu. Dnia 31 maja upłynął termin, do którego rząd zobowiązał się wpłacić 3 miliony funtów dla poparcia przemysłu węglowego. W ciągu ostatnich 3 tygodni nie uczyniono żadnej praktycznej próby wynalezienia rozwiązania programu węglowego. — Dziś obradować będzie Labour Party, rozważając swoją dalszą taktykę w związku z pogarszającym się położeniem w przemyśle węglowym.

Zgon metropolity Tichona.

Moskwa. W Moskwie zmarł metro polita Tichon Uralski, jeden z wybitnych hierarchów prawosławnych. — Zmarły zachował wierność cerkwi prawosławnej i nie brał nigdy udziału w ruchu zwycerkiewnym. W pogrzebie jego wzięły udział wielotysięczne tłumy, wśród których przeważali robotnicy.

W Chinach powstało nowe państwo

London. W Chinach znów nastąpiła zmiana sytuacji. Marszałek Sung Chuan-Fang ogłosił się prezydentem wyodrębnionego przez siebie państwa, które stworzył z prowincji chińskich: Kiangsiu, Tsekiang, Ngauhui, Fukiem oraz szeregu okolicznych miejscowości. Opinia publiczna powitała akcję marszałka z wielkim uznaniem.

Zamach na królowę rumuńską.

Bukareszt. Władze wykryły przygotowania do zamachu na życie królowej Marii. Na torze kolejowym, po którym miał przejeżdżać królowę, znalaziono bombę dynamitową. Bombę usunęto. Sprawców zamachu odnaleziono i aresztowano.

Bułgaria czyści armję.

Sofia. Na propozycję ministra wojny rząd zawiesił w urzędowaniu szefa sztabu generalnego jako też szeregu dowódców pułków i dywizji, aby oczyścić armję od elementów zaangażowanych politycznie. Akcja ta jest początkiem walki przeciw istniejącym w państwie tajnym czynnikom.

ZAPROSZENIE.

Niniejszym prosimy Szanowną Publiczność o przybycie w sobotę, dnia 5-go czerwca 1926 roku do Kina-Teatru „NOWY” II-ga Aleja Nr. 43, gdzie odbędzie się nasz

BENEFIS

przy współudziale kolegi BRONISŁAWA BRONOWSKIEGO, słynnej BELLI CRISTA oraz innych kolegów artystów.

Program znacznie powiększony i urozmaicony wieloma niespodziankami. Na wieczór benefisowy dobrałmy specjalnie szlagierowy film z Normą Talmadge w roli głównej.

Mamy pręto nadzieję, że Szan. Publ., która dotąd obdarza nas swą sympatją i tym razem przybędzie licznie

Z poważaniem TRIO ROSINI.

O spokój w Wielkopolsce

Prasa poznańska wzywa do podporządkowania się władzy państwowej

Poznań. — „Kurjer Poznański” podając do wiadomości wybór Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Mościckiego stwierdza, że „wpływ Marszałka Piłsudskiego będzie nadął przemożny”. Przechodząc następnie do sprawy odpowiedzialności za rządy w Polsce, pisze, że odpowiedzialność jest jasna i wyraźna i nie będzie się można od niej uchylać, mimo legalizacji, mimo iż na krześle Prezydenta zasiada inny, choć „wskazany przez nich człowiek”. „Dziennik Poznański” stwierdza, że „wybór odbył się prawomocnie i legalnie i dlatego stoimy na stanowisku, że w tej ciężkiej chwili, gdzie corynchlej trzeba rany zadane krajowi goić — musimy przyjąć ten wybór do wiadomości”. Dalej stwierdza pismo, że nowy Prezydent jest człowiekiem, od szeregu lat stojącym poza życiem politycznym, człowiekiem nauki i pracy i wyraża nadzieję, że nowoobрани Prezydent stanie w obronie normalnego toku pracy państwowej ponad partiami, zapartywaniami oraz animozjami.

Organ Ch. D. „Postęp” stwierdza, że od dnia dzisiejszego najwyższym reprezentantem władzy jest nowy Prezydent Rzeczypospolitej, dr. Ignacy Mościcki i wzywa wszystkich obywateli do podporządkowania się wynikłemu po Zgromadzeniu Narodowym stanowisku.

Organ N. P. R. „Praca”, ograniczyła się tylko do podania wyniku wyborów.

„Trzeba myśleć o Polsce”.

Roman Dmowski przeciw dążnościom separatystycznym b. dzielnicy pruskiej.

Z Poznania donoszą: W „Kurjerze Poznańskim” ukazał się artykuł Romana Dmowskiego p. t. „Trzeba myśleć o Polsce”. Dmowski występuje stanowczo przeciw dążeniom niektórych kół w Poznaniu i na Pomorzu od odcięcia się od reszty państwa i do uzyskania autonomii ziem zachodnich.

Niebezpieczną też agitację prowadzi bądź ludzie najzaciejsi, którzy nie zastanowili się nad tem, jaki to będzie miało skutek w położeniu wewnętrznym i zewnętrznym całego państwa, bądź żywioli, kierowane niskimi instynktami, spodziewające się stań osobistych zysków, bądź też prowokatorzy, pracujący na szkodę Polski w porozumieniu z państwami obcemi.

Jeżeli Polskę rozbijemy na autonomiczne ziemie, to ją rychło zlikwidujemy.

W trudnych i niebezpiecznych momentach trzeba przedewszystkiem myśleć o Polsce.

Olbrzymi pożar szybu naftowego

Bukareszt. W pobliżu Leocji wybuchł olbrzymi pożar ropy naftowej w szybie, należącym do Tow. „Romana”. Szyb załął się wskutek uderzenia pioruna. — Ogień buchał w słupach wysokości 20 kilku metrów, przyczem łuna widoczna jest z odległości 16 km. Wskutek strasznego żaru trudno zbliżyć się do płonącego szybu, dostarczającego dziennie 30 wagonów ropy. Wobec przewidywanej długotrwałości pożaru rozpoczęto budowę kanału podziemnego dla zbliżenia się do jego miejsca. Budowa podobnego tunelu wymaga około dwóch tygodni czasu.

Marszałek Piłsudski podejmuje się utworzenia rządu?

Prasa, zbliżona do Marszałka Piłsudskiego, donosi:

Jeżeli urząd Prezydenta obejmie prof. Mościcki, Marsz. Piłsudski stanąłby na innym posterunku, dającym możność bezpośredniego działania. Nie jest wykluczone, że funkcja, którąby objął, byłby urząd prezydenta ministrów. — Na tem stanowisku przeprowadziłby Marsz. Piłsudski akcję za zmianę konstytucji, ordynacji wyborczej, sanację administracji i gospodarczo finansową. Po zmianie konstytucji nie zawahałby się prawdopodobnie (w razie ponownego zwroćenia się doń wszystkich odpowiedzialnych czynników) z przyjęciem godności Prezydenta Rzeczypospolitej.

W piątek rząd p. Bartla poda się do dymisji.

Warszawa. W nadchodzący piątek odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którym rząd powożemnie uchwałę zgłoszenia dymisji na ręce nowoobranego Prezydenta. P. premier Bartel będzie nalegał u p. Prezydenta na przyjęcie dymisji gabinetu. Przyjęcie nie jest jednak prawdopodobne.

Wrażenie w Poznaniu.

Poznań. Wynik wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej ogłosiły niektóre dzienniki w Poznaniu nadzwyczajnymi dodatkami około godziny 1 po pol.

Wnętrznem i zewnętrznem całego państwa, bądź żywioli, kierowane niskimi instynktami, spodziewające się stań osobistych zysków, bądź też prowokatorzy, pracujący na szkodę Polski w porozumieniu z państwami obcemi.

Jeżeli Polskę rozbijemy na autonomiczne ziemie, to ją rychło zlikwidujemy.

W trudnych i niebezpiecznych momentach trzeba przedewszystkiem myśleć o Polsce.

Ruch w mieście nie wielki w powodu niepogody. Zainteresowanie również minimalne, zwłaszcza, że uznano sytuację od rana za przesadzoną.

Posel Głabiński żąda śledztwa w sprawie napadu na Sulejówkę

Prezes Zw. Ludowo-Narodowego, poseł Głabiński, wystosował do Marszałka Rataja list, który zawiera prośbę o spowodowanie, by rząd przeprowadził w sprawie napadu na willę Marszałka Piłsudskiego w Sulejówku śledztwo i ogłosił jego wyniki.

Bezpośrednim powodem wystąpienia posła Głabińskiego był ustęp we wczorajszym liście Marszałka Piłsudskiego, w którym jest wyraźnie mowa o napadzie na Sulejówkę.

Prezydent zamieszka w Zamku królewskim

Warszawa. Nowoobрани Prezydent Rzeczypospolitej zamieszka w zamku królewskim. Również i gabinet ministra spraw wojskowych przeniesiony zostanie na skutek decyzji Marszałka Piłsudskiego do pałacu Pod Blachą.

Kto zasiądzie na stolicy prymasowskiej w Polsce?

Katowice. Prasa śląska donosi ze źródła watykańskiego, że arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim po s. p. kardynale Dalborze ma zostać ks. biskup dr. Hlond, dotychczasowy biskup diecezji śląskiej.

Na kongres eucharystyczny do Chicago imieniem diecezji śląskiej wyjeżdża wikary diecezji śląskiej ks. dr. Brombosz.

Sensacyjne rewelacje „Dziennika Poznańskiego”.

Poznań. „Dziennik Poznański” wydał nadzwyczajny cdattek, zawierający dwie sensacyjne wiadomości:

1) że dywizja legjonowa gen. Rydza Smigłego z Wilna otrzymała rozkaz udania się na ćwiczenia z ostrym strzelaniem do obozów w Biedrusku pod Poznaniem.

2) że Ministerjum spraw wojskowych z pominięciem DOK Poznań wydało rozkaz przeniesienia amunicji ze

Dnia 5 Czerwca b. d. g. 7 1/2 rano jako w pierwszą rocznicę śmierci

4. T. P.

HALINY MARTYNOWSKIEJ

odbędzie się w Kościele św. Jakuba

NABOŻENSTWO ŻALOBNE

na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

024 **Koleżanki i koledzy.**

składów w Poznaniu do Warszawy. Ładunek rozpoczęto, lecz na rozkaz DOK. Poznań wstrzymano.

Komuniści białoruscy szykowali się do zbrojnego powstania przeciw Polsce

Wilno. — Komunistyczna partja Białorusi Zachodniej licząc na możliwość zaburzeń w Polsce w razie, gdyby nie doszło do wyboru Marsz. Piłsudskiego, postanowiła na terenie ziem wschodnich wywołać zbrojne powstanie.

Policja polityczna wpadła na ślad bojówek komunistycznych, które miały zająć starostwa.

Ośrodkiem spisku było Wilno, skąd kurjerzy mieli udać się do bojówek powiatowych. Policja wileńska zdolała wyłapać kurjerów zdążających do Święcian. W związku z tem dokonano licznych aresztowań. W ręce policji wpadł bogaty materiał, dotyczący organizacji bojówek, a w szczególności, powiatu Święciańskiego, gdzie komuniści mieli działać w ścisłym porozumieniu z Szaulisami.

Marszałek Piłsudski jako faszysta

Wielce charakterystycznym jest artykuł wstępny jednego z redaktorów politycznych p. Jacques Roujon w faszystowskim „Nouveau Siecle” pod tytułem: „Deklaracja faszystowska marszałka Piłsudskiego”. Artykuł cytuje dłuższe ustępy z oświadczeń, jakie w ostatnich dniach marszałek Piłsudski poczynił prasie warszawskiej i kończy się wnioskiem następującym: „W wywiadzie udzielonym w ostatnim tygodniu p. Juliuszowi Sauerweinowi z „Matina” marszałek Piłsudski oświadczył, że nie jest faszystą i że nie dąży do dyktatury. Jest to oczywiście sposób mówienia, odpowiadający pewnym troskom polityki wewnętrznej. Ale faktem jest, że wszystkie powiędzenia i wszystkie czyny marszałka natchnione są najczystszy duchem faszystu i to właśnie zapewnia im powodzenie”.

Na Ukrainie 1000 osób zachorowało na trąd

Wilno. — W Moskwie odbywa się konferencja lekarska w sprawie epidemii trądu na Ukrainie, w gubernji petersburskiej, archangielskiej, Kaukazy, Turkiestanie i wschodniej Syberji. Dotąd zachorowało w Rosji europejskiej 479 osób, na Ukrainie zaś przeszło 1000 osób.

Zaburzenia robotnicze w Kielcach.

Komunizujący wapiarze wywołali robotników na ulice.

Z Kielc donoszą: Grupa robotników komunizujących usiłowała wywołać wczoraj rozruchy na ulicach. Zaczęło się od tego, że 100 strajkujących robotników zakładów wapiennych „Kadzelnia” i „Wietrzna” pod Kielcami wtargnęło na terytorjum zabudowań fabrycznych i zażądało natchmiasadowego porzucenia pracy przez robotników zajętych przy ładowaniu wagonów.

Napastnicy spotkali się z oporem pracujących, wobec czego usiłowali podpalić fabrykę. Następnie próbowano wywołać strajk we wszystkich zakładach przemysłowych w Kielcach.

W tym celu przy pomocy gwizdów fabrycznych zaalarmowano wszystkich robotników kieleckich, którzy zaczęli gromadzić się na ulicach. Dzięki stanowczej postawie władz do poważniejszych zajęć ulicznych nie doszło.

Zgubiono

dn. 31 V w pierwszej lub II Alei paczki zawierająca suknię jedwabną. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za nagrodą do Aadm. Gońca.

Przysięga Prezydenta
(Na dzień elekcji w Warszawie)

W świątyni Pańskiej, z Bogiem twarzą w twarz, Tobie, narodziu, składam oto ślub, że nad całością kraju spełnię straż Dia twojej sławy i dla twojej chwały.
I będę wiernie Państwa bronił praw, że wróg twój zdrzy jawny, czy ukryty. Na gładkie wody z niebezpiecznych raf Wprowadzę nawę Reczypospolitej.
Podnieść zasługę, wleść walkę ze złem I sprawiedliwość moim będzie celem. Naród najwyższym władcą jest tych ziem, Jam tylko pierwszym jest obywatelem.

A chcącym w trudzie bezustannym lag, Słabość nie skruszy serca, ni ramienia, Honoru, tego będę zawsze strzegł, Jak i godności polskiego imienia.

Drogi mi będzie każdy polski próg, Każda o pomoc wyciągnięta ręka. Tak mi dopomóż Przenajświętszy Bóg I ta niewinna Syna Jego Męka.

Konst. Cwierz.

Niemcy o nastrojach w Wielkopolsce

Berlin. Zauważaj dobrze poinformowany „Berl. Tagbl.“ donosi, że jakkolwiek wojnę domową między Poznaniem i Warszawą trzeba uważać za przerwana — to jednakże rynch zdążający do kompletnego odseparowania się ziem zachodnich od Polski w formie jak najszerzej pojętej autonomji jest bardzo intensywny.

Okres zamachów, pisze „Berl. Tgb.“, w Polsce, który może się skończyć komunizmem lub bolszewizmem, a nawet nowym rozdziałem Polski — przyjdzie wkrótce. (Nie wątpimy, że to jest tylko pobożne życzenie naszych sąsiadów!)

Tego rodzaju nastroje w poznańskim robia w Warszawie b. nieprzyjemne wrażenie.

Lloyd George o Piłsudskim.

Berlin. Lloyd George, omawiając w swym ostatnim artykule tygodniowym, który równocześnie ukazuje się w kilku dziennikach niemieckich, wydarzenia w Polsce, pisze m. in.

— Znowu jedna demokracja zniknęła z karty Europy, a miejsce jej zajęła dyktatura wojskowa, chociaż zrazu trudno było zdać sobie sprawę z tego, czy walka stronniotw przeniosła się na ulicę, czy też dokonany został zamach stanu. Nawet p. Chamberlain, zapytany, czy Rząd Angielski uznał już nowy Rząd Polski, oświadczył, że z odpowiedzią musi zaczekać do następnego tygodnia... Piłsudski odznacza się niesłychaną odwagą i ma

TAJEMNICA POCHODZENIA
Tłumaczenie z angielskiego.

Ella opuszczając się znużona na ławkę; spojrziała na swego towarzysza.
— Znużdzisz się pan tu sam na sam ze mną — rzekła. — Zostaw mnie proszę i wróć do gości. Nic mi się tu złego nie stanie.

— Nie odsyłam mnie pani od siebie — prosił spokojnie. — Jeżeli pani nie przeszkadzam, radbym bardzo tu zostać.
— Nie mam nic przeciw temu. Mam tak mało przyjaciół. Ale nie chciałyby, abys pan poświęcał swoją przyjemność dla mnie.

— Nie będzie to żadnym poświęceniem z mej strony — odparł poważnie. — Ale racz mi pani powiedzieć, co tu pania sprowadziło — zdala od wszystkich?
— Sir Jerzy powiedział panu, że czuję się znużona...

— Wydajesz mi się pani więcej nie szczęśliwą niż znużoną — rzekł łagodnie.
— Czyż to tak jest widoczne? — spytała smutnie. — No! niech i tak! będzie!... Ale to nic... Czuję się trochę rozstrojona — nieswoją... i dlatego usunęłam się od towarzystwa.

— Zebyś pani jeszcze miała być nie szczęśliwą! — zawołał tak namietnie, że każda inna byłaby się spostrzegła; ale Ella nieświadoma uczucia miłości, nie zwróciła na to żadnej uwagi. — To zbrodnia! — ciągnął dalej przyciszonym, drżącym głosem. — To każe wątpić prawie o sprawiedliwości Bożej. Pani taka młoda... niewinna... powinnaś żyć bez troski i niepokojów...

— Nie mam prawa uchylić się tak zupełnie od ogólnego łsu — rzekła z słodkim uśmiechem. — W tem właśnie leżałaby niesprawiedliwość. A jednak — dodała smutnie, cisnąc pierś rękoma — chciałyby aby umniejszyć się trochę ten nieomyślny czyn, który przyznaję mi serce. Najokrutniejszym wrogiem człowieka jest pamięć... A niema sposobu uciec przed nią...

— Pamięć niezaprawie bywa okrutną. — Dla niektórych może przetypiła swoje żądło; ale wogóle wszyscy więcej mamy powodów obawiać się jej niż ją lubić. Co do mnie, choć mówisz pan że jestem tak młoda, żyłam już tak długo, że miałam czas śmiertelnie znużyć się życiem... Czasem tak gorąco wzywałam i pragnę śmierci, któryby koniec położyła wszystkiemu...

wszelkie zalety, które posiadać musi popularny przywódca, wątpliwa jednak rzecz jest, czy posiada zalety organizatora. Nowy dyktator jest natura złożona i wybuchową a wręcz dziką w swej nienawiści. Nienawidzi on Niemców, Rosjan, Litwinów i Bolszewików, lecz równa nienawiścią pała do arystokracji i starych generałów austriackich... Do Ligi Narodów odnosi się Piłsudski raczej z pogardą aniżeli z nienawiścią... Polskę kocha i wierzy we własne siły... Pytanie, jaki będzie drugi krok Piłsudskiego. Narazie, jak wszyscy dyktatorzy, Piłsudski zapewnia, że jest zwolennikiem Konstytucji i zapewnić pragnie wszystkim normalną pracę...

Walka prasowa „dwóch obozów“

W prasie socjalistycznej ukazał się artykuł pióra pos. Jędrzeja Moraczewskiego p.t. „Dwa obozy“, w którym autor występuje przeciwko całemu szeregowi znanych działaczy prawniczych i centrowych, zarzucając im osobistą nieuczciwość.

W odpowiedzi na te zarzuty wystąpili dotknięci niemi posłowie w prasie warszawskiej, zamieszczając szereg sprostaowań i listów otwartych.

Pos. Korfany określa zarzuty robenia majątku na plebiscycie, stawiane mu przez Moraczewskiego, jako zupełnie nieuzasadnione. Twierdzi on, że plebiscyt wymagał szeregu wydatków o charakterze dyskretnym, a tę sytuację wyżyskuje p. Moraczewski conajmniej niewłaściwie. Podobnie w sprawie fałszerstw podatkowych p. Korfany oświadcza, że komisja sejmowa stwierdziła bez-

podstawność podobnych zarzutów. Pisma ogłaszają też list otwarty pos. Stan. Głabińskiego do Jędrzeja Moraczewskiego. P. Głabiński oświadcza, że ze znanym ateryzystą J. Głabińskim nie ma i nie miał żadnych stosunków. — Wszystkie zarzuty odnośnie do interwencji „St. Głabińskiego w sprawach dostaw wojskowych pozbawione są wszelkich podstaw i zdementowane dwukrotnie.

Również pos. Marjan Szydłowski w liście otwartym do Jędrzeja Moraczewskiego daje mu 3-dniowy termin do odwołania zarzutów robenia przez niego tranzakcji z kilkoma kolejnymi rządzami.

Zaatakowany przez posła Moraczewskiego b. min. skarbu P. Zdziechowski odpowiedział na nie również listem otwartym.

Sensacyjne rewelacje ukraińskiego „Diła“.
Petlurę sprzątnię bolszewicy w obawie nowej wyprawy na Kijów.

Lwów. W związku z zabójstwem a-tamana Petlury, dokonaniem w Paryżu przez Schwarzbarta, ukraińskiego „Diła“ pod kreśla, że Szymon Petlura był najznamie nitszym wyrazicielem idei niezalezności państwowej narodu ukraińskiego, jak row niez przeciwnikiem jakiegokolwiek kompromisu z Moskwą bez względu na jej zabarwienie polityczne. „Diło“ dochodzi do wniosku, że Petlura padł ofiarą tych czynników, którym jego osoba byla niewygodna.

Wyszła prawdopodobnie zabójca Petlury. „Diło“ konczy twierdzeniem, że „Szymon Petlura zapłacił swem życiem za przyjsie do władzy marszałka Piłsudskiego“.



U góry: zamordowany w Paryżu staman ukraiński Szymon Petlura. U dolu: morderca Petlury, zyd ukraiński Samuel Szwarbard.

SZKOŁA HANDLOWA
(męska)
Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochoiwie.

Zapisz do klas handlowych na podstawie świadectwa z 3-oh klas gimnazjalnych, lub szkół powszechnych i do klas przygotowawczych dla nie posiadających tych kwalifikacji. Ze nauką draei funkcyjarijuszy państwowych (kolejowych i l. d. piaci rząd.

LICEUM HANDLOWE
(koedukacyjne)
w Częstochoiwie.

Zapisz na semestr I, na podstawie świadectwa z 6-ciu klas gimnazjalnych, oraz na Kurs przygotowawczy

przyjmuje Kancelaria SZKOŁY HANDLOWEJ w Częstochoiwie, ul. Handlowa 6, tel. 5-48, codziennie od godziny 9-iej do 1-iej po południu. 06

DYREKCJA ŻENSKIEJ VII-mio KL. SZKOŁY Przemysłowo-Handlowej Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w CZEŃSTOCHOWIE, UL. PANNY MARJI Nr. 60

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się dnia 8 i 9 czerwca r. b. Uczennice, posiadające świadectwa z ukończenia 7-miu oddziałów, przyjmowane są bez egzaminu.

Pochwały policji państwowej.

Minister spraw wojskowych wystosował pismo do ministra spraw wewnętrznych z wyrazami pochwalnego uznania dla policji państwowej za wytrwale i wysoce sumienne pełnienie trudnej służby w okresie ostatnich wypadków w Warszawie.
Minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz do Głównej Komendy Policji Państwowej o treści następującej: Podczas ostatnich wypadków funkcjonariusze policji państwowej wy-

znęć jej prosto w oczy. — Westchnęła ciężko, boleśnie i znużona wsparła się o poręcz ławki.
— Mówisz pani zbyt wiele — rzekł szczerze zaniepokojony o nią. — Widzę, że jesteś pani wycieńczoną z siły, powinnaś spocząć zamiast rozmyślać nad tak smutnymi zagadnieniami.
— Rozmowa jest dla mnie wypoczynkiem. Przywykłam tak zawsze milczeć i tłumić wszystko w sobie i czy wiesz pan — dodała z najśladszym uśmiechem, pozbawionym jednak cienia żalotności, — że sprawia mi to przyjemność rozmawiać z panem. Pan zdajesz się mnie rozumieć; nie mówisz mi jak Cezsja, że jestem egzaltowaną i niedorzeczną.
— A! niechaj mnie bogi bronią od tego! — przerwał gorąco.
— To dobrze, bo nie chciałyby abyś się pan zmienił pod tym względem, choć ludzie utrzymują, że jesteś pan wogóle bardzo zmiennego usposobienia.
— Czy doprawdy? I ktoż to utrzymuje?
— Mniejsza o to... To niema nic do rzeczy.
— Prawda i to. Co najważniejsza, to że raczyłaś mi pani powiedzieć, iż znajdujesz przyjemność w rozmowie ze mną; a to mnie cieszy więcej niż wy powiedziane umiem.
— Może to dlatego, że pierwsze nasze spotkanie miało miejsce tak dawno temu... O! tak bardzo! bardzo dawno! — dodała powoli, zadumana, go-

niąc gdzieś myślią ubiegłą tę chwilę, która zapadła się w daleką przeszłość.
— Niewiem dlaczego... ale wiele razy, o panu myślę — to jak o przyjaciu.
— Węc myślisz pani czasami o mnie?! — podchwycił namietnie pochylając się ku niej, aby spojrzeć jej w czyste, niewinne i jak niebo pogodne oczy.
— Bardzo często. Wszystko mające związek... z tym dniem... stoi mi żywo w pamięci.
Zadrżała niezznacznie, jakby groza tego wspomnienia przeszyla ją wznowioną męką. — Pospęny cień przemknął po białym jej czole.
— Jak ona go nienawidzi! — pomyślał w duchu Savage, mylnie tłumąc cząc sobie jej przygnębienie.
— Wzięczen pani jestem nieskończony, że raczysz mnie uważać za przyjaciela — odezwał się łagodnie — choć nie wart jestem...
— Nie mów pan tego — przerwała z zwykłą stodyczą. — Potrzebuję przyjaciela i chciałybyam wierzyć, że pan potrafisz odpowiedzieć zaufaniu jakie w nim pokładam, choć — dodała nagle spoglądając na niego — uprzedzone mnie, że pan nigdy długo jednej rzeczy ani osoby nie lubisz; a to źle wrózy o stałości jego przyjaźni. Chciałybyam, aby moi przyjaciele zawsze pozostali jednakowymi dla mnie, czy to w złości, czy dobrej doli; tak jak i ja nigdy bym nie zmieniła się dla nich.
(d. c. n.)

TEATR „ODEON”
Program od wtorku 1 do piątku 4 czerwca r. b.
Szczegóły w afiszach i program.
Początek ostatniego seansu o godz. 10 wieczorem.

Na ekranie: Ekran i scena razem! Na ekranie:
W ostatniej chwili
(albo **Kobiety strzeżcie się papierosów**)
Dramat z prawdziwego zdarzenia w ostatnim roku wojny 8-miu wielkich aktach.
W rolach głównych:
urocza **Betty Compson, Teodor Kozłow i Wallace Mac Donald**
NAD PROGRAM: **Paryż współczesny** (z natury).

NA SCENIE: Nowy, wielki program atrakcyjny,
Eustachy Odrobiński Jedyny w swoim rodzaju, humorysta, reżyser teatru lwow. „Bagatela”
Marja Tarnowska Niezrównana odtwórczyni Typów Ludowych w swoim oryginalnym repertuarze.
ORAZ WIELKA WSZECHŚWIATOWA ATRAKCJA
Duo Janaszek Niezrównany duet charakterystyczny, taneczno-śpiewny.
Po 5-cio letnim pobycie i nadzwyczajnym powodzeniu zagranicą — pierwsze występy w Kraju.

Teatr „Nowości”
Od wtorku 1-go do czwartku 3 czerwca (wł.)
Ceny miejsc niepodwyższone.

Ekran i scena razem! Na ekranie: Film amerykański o wielkim napięciu nerwów p. t. **Ekspresem wśród grzmotów i błyskawic** dramat na tle miłosnym oparty na sensacji, sceny przejmujące grozą każdego widza czynią film ten niepospolity. — W rolach głównych: **Virginia Valli, Wallace Beery, Rockliffe Fellowes.**
Początek w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty o godz. 4.30, w niedziele i święta o godz. 3.30. — Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Na scenie nowozaangażowani król humoru i autor **M. MIRSKI** ualentowana wodewilistka **J. Zamorska**

trwali niewzruszalnie na swych postępkach w najtrudniejszych warunkach zachowali zimną krew i spokój, nie zapominając jednocześnie o podstawowym obowiązku organów służby bezpieczeństwa przestrzegania bezstronności i obiektywności w swem postępowaniu. Powyższe świadczy o ich poczuciu obowiązku, wyrobieniu obywatelskiem i gotowości do ofiar dla dobra ogółu. — Za te postawę składam wszystkim wyższym i niższym funkcjom narzucam policji moje podziękowanie i uznanie.
(—) Młodzianowski.

Co mówi D.O.K. Poznań w sprawie generała Sosnkowskiego

W związku z tragicznym, czynem gen Sosnkowskiego i krążącymi na ten temat rozmaitemi pogłoskami, dowództwo O. K. Poznań przedstawia faktyczny stan rzeczy w następujący sposób:
Gen. Sosnkowski we wtorek 12-go maja wieczór wyjechał do Warszawy, aby stamtąd udać się do Genewy, jako delegat do komisji rozbrojeniowej. 12 maja na wezwanie rządu pełniący obowiązki dowódcy O. K. Poznań gen. Hauser, zarządził wysłanie wojsk z Poznania do Warszawy. We czwartek 13 maja około godz. 8 rano gen. Sosnkowski wrócił niezapowiadany z Warszawy.

Około 10 rano gen. Hauser zdrał raport o wydanych rozkazach, na co gen Sosnkowski nie wydał żadnego rozkazu ani odwołującego, ani zatwierdzającego. Przy rozstawianiu się gen. Hauser oświadczył gen. Sosnkowskiemu: „teraz każdy musi postępować według własnego sumienia”.

Gen. Sosnkowski pozostał sam, w swoim gabinecie na pierwszym piętrze D. O. K. VII. W kilka minut po 12-iej adjutant dowódcy O. K. por. Baranowski zszedł na parter, gdzie urzędują gen. Hauser i gdzie znajduje się biuro sztabu D. O. K. i zawiadomił, że Sosnkowski popełnił samobójstwo.

Pierwszej pomocy udzielił gen. Sosnkowskiemu generał-lekarz Pilecki, poczem ciężko rannego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego pod opiekę prof. Jurasza.

Guy po 10 dniach stan zdrowia generała Sosnkowskiego cokolwiek się poprawił, udał się do niego 23 maja prokurator wojskowy pułk. K. S. Piotrowski oraz major K. S. Lisowski, jako protokolant i w obecności prof. Jurasza, jako świadka sporządzono protokół.

Na zapytanie pułk. Piotrowskiego, gen. Sosnkowski oświadczył, że mając zamiar popełnić samobójstwo, postrzelił się sam. W gabinecie oprócz niego nie było nikogo, w przyległej sali znajdował się tylko adjutant por. Baranowski. Od dłuższego przestuchiwania chorego odstąpieno ze względu na możliwość pogorszenia się jego stanu zdrowia. Protokół odnośny podpisali płk. Piotrowski, mjr. Lisowski, oraz dr. Jurasz.

GINNAZJUM ZWIĄZKU ZAWODOWEGO Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich MIEDZIANA 27.

rozpoczyna egzaminy do klasy wstępnej, I—VI w dniu 30 czerwca r. b. Zapisy przyjmuje Kancelaria Gimnazjum codz. Opłata za egzamin zł. 20 wpisowe zł. 10, opłata za naukę w klasie wstępnej 35 zł., w klasie I, II, III 45 zł. miesięcznie, w klasie IV, V, VI 55 zł. miesięcznie (od 1 września do 1 lipca).



NAJLEPSZY PROSZEK DO PRANIA NADAJE BIELIŻNIE ŚNIEŻNĄ BIAŁOŚĆ J.M. WENDISCH SUK. S.A. TORUŃ

Tanio i ładnie wykonywa AFISZE KLEPSYDRY TABELE KSIĄŻKI DZIAŁA BROSZURY BILETY WIZYTOWE DROKARNIA F. D. WILKOSZEWSKIEGO w CZĘSTOCHOWIE III Aleja 52. — Tel. 245.

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!!! Swetry od 16 zł., kamizelki od 14 zł., giesty sportowe od 9 zł. 50 gr., dziecięce kamizelki od 6 zł., rajstuki i p. Duży wybór pończoch i skarpet w najmodniejszych kolorach polsca. Wytwórnia trykotarzy, pończoch i rękawiczek **HELENY KOWALSKIEJ** Częstochowa — ul. Kościuszki 23. 481.

Włochy, a obecna sytuacja w Marokku.

London. W związku z poddaniem się Abd-el Krima dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph” podaje, że zanosi się na międzynarodowe rokowania w sprawie terytorium marokańskiego, przy których to rokowaniach wezmą udział wszyscy, którzy podpisali traktat Algericas. Przy tej sposobności Włochy mają zgłosić swe pretensje. W Londynie uważają, że stosunek między Włochami a Anglią odegra pewną rolę w tych rokowaniach.
Rzym. „Messagero” podnosi z uznaniem zasługi wojsk francusko-hiszpańskich w dziedzinie zwyciężenia Abd-el-Krima. Dziennik oświadcza się

za rewizją układów w sprawie Tangery, przy których Włochy były wyłączone i stwierdza, że zagadnienie Tangery nie powinno być przeoczone przy przysztym ukształtowaniu się stosunków Marokku.

Prasa francuska jest wprawdzie przeciwna zwołaniu nowej konferencji marokańskiej, nie można jednak odmówić Włochom prawa współdziałania w rozwiązaniu tych zagadnień, które nie są specyficzne dla Francji lub Hiszpanji, już teraz wyłania się na widnokręgu sprawa, która nie była uregulowana istniejącymi dotychczas traktatami.

Również „Popolo di Roma” wskazuje na to, że chwilowa równowaga po tej i po tamtej stronie Gibraltaru nie może być zmieniona bez zgody Włoch albowiem przez taką zmianę byłyby narażone na szwank własne interesy włoskie.

Szczegóły wybuchu trzech wulkanów w Japonji

Jak wiadomo, Japonja ponownie odkryta została załobą wskutek działania wulkanów. W Japonji bowiem, w prowincji Hakkaido poza wulkanem Tokaszi czynne są jeszcze dwa inne wulkany. Ofiarą ich padło podobno 150 osób zabitych, 300 rannych, 2,000 zaginionych i 4000 pozostałych bez dachu nad głową.

Pierwsza wiadomość o tym nowym kataklizmie nadeszła w formie telegramu z Tokio, donoszącego, że po grzmocie podziemnym, który trwał najamniej 20 minut, wulkan Tokaszi wybuchnął potokami ognistej lawy, która szybko zalała przetrzeźnię 12 km. Nieco później wybuchły jeszcze dwa inne wulkany, a mianowicie Karaszi, oraz Iwo.

Telegram z Tokio otrzymany przez agencję Reutersa powiada, że zalaniu

uległo 60 domów, oraz że 120 osób głównie górników zginęło.

Według specjalnego wydania dzien nika „Niszi Shimbun” jest 1000 osób zaginionych, a 2000 osób utonęło w potokach wody, która wystąpiła z ziemi wskutek działania wulkanu.

Doniesienie z Sapparo, które jest stolicą prowincji Hokkaido, głosi, iż zginęło 2000 rolników, 100 zwłok ludzkich, przeszło 200 rannych wydobyto z lawy wulkanicznej.

Pociąg ratunkowy, który wyruszył z Asahigawa nie mógł dotrzeć do obszaru nawiedzonego katastrofą, albowiem jeden z odcinków drogi kolejowej zalany został lawą. Katastrofę powiększa obecnie istniejąca wśród mieszkańców niedza.

Głową opłacił włosy swojej żony.

Nieopodal Ljonu, na linii kolejowej między Saint Clair i Miribel znaleziono przed kilku dniami, jak donosi „Petit Parisien”, zwłoki młodego mężczyzny. Głowa prawie równo, jakgdyby nożem giloty odcięta od tułowia, pozostała między szynami, na brzegu nasypu zwiślał zeszytowany tułów. W jednej z kieszeni marynarki znaleziono list, wyjaśniający tragedję. W liście zaś słowa następujące:

„Zono najdroższa, stracona już dla mnie nazawsze! Pamiętasz, jak pytałaś się mnie, czy możesz obciąć so wlosy „a la garconne”. Pamiętasz, jak odpowiadałem ci zawsze, że będzie to dla mnie tragedją. Pamiętasz, jak oświadczyłaś mi, że mimo wszystko po stanowiłaś dokonać tego, co, jak wiedziałas, dla mnie było szczytem zwyrodniałego zespzczenia. Pamiętasz, jak zakomunikowałem ci wówczas, że jeśli to uczynisz, to najazutr wsład za twoimi włosami moja głowa padnie martwa odcięta od mojego tułowia.— Wczoraj padły martwe między brudy fryzjerskiej podłogi twoje tak piękne i tak żywe włosy. Dzisiaj, tak jak powiedziałem, nie mogę przeżyć tej ohydy”.

Fakt jest najzupełniej autentyczny, stwierdzony i upamiętniony w rejestrach policyjnych miasta Ljonu. Nazwisko nieszczęśnika brzmi: Grassier, urzędnik municypalny. — Młodziutka, 20-letnia małżonka poğrażona jest w nieutulonej rozpacz.

HUMOR i SATYRA.

Naiwna
Pani do nowoprzyjętej slugi:—Pamiętaj, Marysiu, że u nas o ósmej śniadanie.

Marysia: — Dobrze, proszę pani, a gdybym przypadkiem zapała, to niech pani na mnie ze śniadaniem nie czeka.

Niecierpliw
— Proszę pana, przychodzę po składkę na instytut moralnie zaniechanych dzieci.

— Znowu?! Bój się pan Boga, toć już piąty rok płacę! No, dam jeszcze ostatni raz, ale powiesz pan tam, żeby porządniej prowadzili te dzieci, bo jeżeli się w tym roku nie poprawia, to nie dam więcej ani grosza! Szkoła pieniędzy na takich gałganów!

Imienniny
— Kaziu, czy to dziś imienniny twojej pani?

— Tak, proszę pana.
— A czy pani przyjmuje?
— A jakże, niech pan da co pan przyniósł.

Na polowaniu
— Czy widziałeś zająca, jak tędy biegł.

Chłopiec:—Widziałem, proszę pana.
— Jak dawno?
— Może ze dwa tygodnie temu.

